

Ukraina dostała z Unii Europejskiej więcej środków niż Polska!

17.7.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Paweł Usiadek - członek Rady Liderów Konfederacji.

Polska - 175,1 mld euro

Ukraina - 233,4 mld euro

To jeden z ulubionych argumentów wytaczanych przeciwko Polakom. Że nasz sukces to zasługa brukselskiej hojności, a nie własnej pracy. Zestawmy więc liczby.

Z informacji Obserwatora Gospodarczego wynika, że Polska od wejścia do Unii 1 maja 2004 roku otrzymała z budżetu Wspólnoty około 279 miliardów euro. W tym samym czasie wpłaciła ponad 102,7 miliarda. Saldo netto przez 22 lata członkostwa to 175,1 miliarda euro. Dane pochodzą z Ministerstwa Finansów.

A Ukraina? Sama Komisja Europejska podaje, że wsparcie od początku wojny sięga już 215,2 miliarda euro. Doliczając środki sprzed 2022 roku, przekracza 230 miliardów. Czyli więcej niż całe polskie saldo netto od 2004 roku. W cztery lata.

I to nie koniec. W kwietniu Rada UE sfinalizowała nową pożyczkę dla Ukrainy: 90 miliardów euro na lata 2026-2027. W praktyce mechanizm spłaty pożyczki oznacza, że będzie to kwota bezzwrotna.

Czy to nie absurd, że kraj spoza UE dostał tak olbrzymie środki, jednocześnie nie będąc w strukturach? A pamiętajmy, że Bruksela zapewniła im jeszcze szereg przywilejów handlowych.

Ale najważniejsze jest co innego. Polska nie rozwinęła się dzięki przelewom. Rozwinęła się dzięki pracy milionów Polaków, przedsiębiorczości, inwestycjom prywatnym, dostępowi do wspólnego rynku i odporności na kryzysy. Pieniądze pomogły zbudować drogi i kanalizację. Ale to nie one stworzyły polską gospodarkę.

Bo gdyby wystarczyło dostać przelew z Brukseli, świat byłby pełen bogatych krajów. Tak nie jest.

<https://konfederacja.pl/ukraina-dostala-z-unii-europejskiej-wiecej-srodkow-niz-polska>